

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w
Pawilonie Polskim na 56. Międzynarodowej Wystawie Sztuki w
Wenecji 2015.

Artysta: Ewa Partum

Tytuł: Hommage à Polonia

Kuratorzy: Ewa Majewska, Ewa Opałka

KONCEPCJA WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 56. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2015 ROKU

Hommage à Polonia to próba syntezy kilku głównych wątków twórczości Ewy Partum – feminizmu, hołdu oraz (auto-)ironii. Odnosząc się do jej wcześniejszych prac, proponujemy artystyczne zniesienie symbolicznych przedstawień figury Polonii w kulturze. Prace, do których nawiązujemy, to przede wszystkim: *Polskie artystki awangardowe mają swoją wielką szansę dopiero po śmierci*, *Perły*, *Obecność*, *Nieobecność*, *Hommage à Solidarność* oraz *Samoidentyfikacja*.

Przedstawiający Marię Skłodowską-Curie banknot z 2011 roku zostanie odtworzony w powiększeniu w ramach projektu. Pieniądz – kluczową abstrakcję współczesnej kultury, można postrzegać w jego podobieństwie do sztuki konceptualnej, gdyż oba działają na polu normy i precyzji, choć ich wiodące intencje zawsze były różne. Krucha obecność wybitnej polskiej chemiczki ma przypomnieć o kwestii (nie)widzialności kobiet w ekonomii, społeczeństwie i kulturze.

Niewidzialność i prekarność artystki i innych kobiet zostanie przełamana przez monumentalne odniesienie do problemu formowania podmiotu w kulturze. Zostanie też zniesiona w zaproszeniu kobiet do wspólnego odtwarzania znaku-ikony Partum – pocałunku czerwoną szminką ba białym płótnie, w geście sugerującym możliwość polskiej flagi i obligującym do przemyślenia stabilności narodowych, płciowych i kulturowych kategorii.

Ten zasadniczo prekarny gest oraz zaproszenie dla innych kobiet stanowi nową odpowiedź na problem "śmierci autora" podniesiony w latach 1960tych. Choć filozofowie poststrukturalni widzieli w niej przestrzeń dla struktur dyskursu, my proponujemy inne, feministyczne rozwiązanie tej kwestii – pojawienie się wielości głosów, biografii, doświadczeń, które złączą się w zarysie polskiej flagi (poprzez akt całowania płótna). Działanie to podważy też niewidzialność intymnych gestów oraz afektywnej i domowej pracy kobiet (sprzątanie). Monumentalność gmachu polskiego pawilonu zostanie zakłócona kruchym gestem pocałunku.

Krucha wyjątkowość Ewy Partum staje się jej atutem zawsze wtedy, gdy artykułuje ona swoją mniejszościową pozycję monumentalnym gestem. Pojawia się tu możliwość jakiejś *sztuki mniejszej*, analogiczna do *litterature mineure* Gillesa Deleuze'a formuła artystycznej twórczości, której udaje się stworzyć efekt uniwersalności poprzez przepracowanie doświadczeń mniejszościowych. *Hommage à Polonia* kruszy monolityczną wizję kobiecości zastępując ją pluralistyczną możliwością wielości.

SCENARIUSZ WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 56. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2015 ROKU

Hommage à Polonia jest propozycją przepracowania kwestii historii, narodu i reprezentacji w sposób wyznaczany przez kluczowe elementy twórczości Ewy Partum, ze zdecydowanie feministycznej pozycji, jaką zajmuje ona po dzień dzisiejszy. Proponowany tu projekt może sprawiać wrażenie typowego dla pokolenia 1968 (ale czyż nie także 1980 czy 1989?) „żądania niemożliwego”, w którym dochodzi do połączenia ważnych nurtów twórczości wybitnej polskiej artystki konceptualnej i feministycznej zarazem – wątku składania „hołdu” (*hommage*) oraz (auto-)ironii.

Centralnymi punktami odniesienia dla wystawy staną się historyczne prace tej artystki: *Samoidentyfikacja* (1980), *Perły* (2006), *Hommage à Solidarność* (1982). W wystawie zaprezentowana zostanie również znacznych rozmiarów reprodukcja kolekcjonerskiego banknotu dwudziestozłotowego prezentującego Marię Skłodowską-Curie oraz (performatywnie) ciało artystki i feministyczny tekst.

Hommage à Polonia to synteza losu indywidualnej artystki i wielości kobiet w Polsce. W polskiej kanonicznej historii reprezentacji kobiet (Polonia) to patetyczny symbol kobiecej ofiary, poświęcenia kobiety na ołtarzu symbolicznej, politycznej, kulturowej i ekonomicznej zmiany. Nie ma w niej miejsca na jednostkowe, indywidualne, subiektywne doświadczenie. Tymczasem *Hommage à Polonia* niejako rozbiiera tę zuniformizowaną figurę kobiecości wstawiając w jej miejsce pluralistyczną możliwość podmiotu. Ta możliwość dywersyfikacji otwiera przestrzeń dla wielości, rozbijając monumentalny i monolityczny, zasklepiony w swej ahistoryczności symbol Polonii.

ZAPROSZENIE

Punktem wyjścia projektu *Hommage à Polonia* jest cytata z pracy Ewy Partum *Polskie artystki awangardowe mają swoją wielką szansę – dopiero jako zwłoki*, która została wykonana jako protest wobec wystawy *Polska awangarda 1930-1990*. Na tej wystawie prezentowana była tylko jedna artystka – Katarzyna Kobro. Kontestując wykluczenie z wystawy innych kobiet, tytułową frazę Partum powieliła na kartkach, które rozdała publiczności zapakowane w czarne koperty.

W ramach projektu *Hommage à Polonia* czarne koperty z napisem *Polskie artystki awangardowe mają swoją wielką szansę – dopiero jako zwłoki* w języku angielskim będą wysyłane jako zaproszenia na wernisaż.

PRZEDSIONEK pawilonu:

Po lewej stronie od wejścia, na ścianie łączącej przedsionek i pawilon, znajdują się dwie fotografie, *Obecność/ Nieobecność* Ewy Partum (format 30-40).

Ta część ekspozycji nawiązuje do wczesnych performance Ewy Partum (prace: *Obecność/ Nieobecność*, 1965), w których rozpoczęła charakterystyczny dla jej sztuki dialog z tradycją i strategiami reprezentacji podmiotu. W akcji oraz pracy, która jest jej materialnym śladem, Partum kładła się na rozłożonym na ziemi płótnie, obrysowywała kontur swojej sylwetki. Następnie opuszczała pole, na którym znajdowało się płótno – ślad wcześniejszej obecności artystki i jej autorskiego gestu zmieniał się w znak jej materialnej nieobecności, zniknięciem autorskiego podmiotu.

Umieszczenie tej pracy w przedsionku Pawilonu wprowadza temat (nie)widzialności artystek, kobiet i ich pracy w kulturze zaanonsowany narzędziami sztuki konceptualnej.

Po prawej stronie przedsionka, umieszczony zostanie opis pracy, w języku angielskim. Pod opisem znajdzie się pojemnik z pleksi, w którym umieszczone zostaną czerwone szminki. Szminki – są rozdawane publiczności.

Nieudolne kopiowanie nowoczesności przez większość artystów peryferyjnych wynika zazwyczaj z niemożliwości przekroczenia ich uwarunkowań. Wyjątki takie, jak Joyce, Kafka czy Gombrowicz, którzy z bycia w mniejszości uczynili wielką siłę, osiągając sukces nie tylko jako wyraziciele swoich bynajmniej nie centralnych „ojczyzn”, ale przede wszystkim jako pisarze artykułujący powszechną, by nie rzec – uniwersalną – słabość i kruchość ludzkiego losu, to być może również przypadek Ewy Partum. Gilles Deleuze nazwał to „literaturą mniejszą” (fr. *Litterature mineure*), w *Hommage à Polonia* będzie to ważny punkt odniesienia, sugerujemy że projekt ten, i całą twórczość tej artystki można czytać jako przykład *ars mineure*, sztuki mniejszej, w nawiązaniu do interpretacji Kafki zaproponowanej przez Deleuze'a.

WEWNĄTRZ pawilonu

Na ścianie równoległej do drzwi wejściowych, pośrodku, zawieszona zostanie monumentalna reprodukcja pracy Ewy Partum *Samoidentyfikacja* (fotografia czarno-biała umieszczona na wzmacnionym blejtramie, 396 x 548cm). Praca ta zdominuje przestrzeń ekspozycji, wyznaczając zasady czytania pozostałych elementów wystawy.

Osoby wchodzące znajdą się naprzeciwko monumentalnych sylwetek kobiet stając zarazem na linii odbywającej się między nimi „interpelacji”. Obraz ten sprzyja bowiem skupieniu raczej na relacji między tymi postaciami, niż na każdej z nich z osobna, co pozwala skoncentrować się na samym procesie formowania podmiotu i relacji władzy.

Partum nie jest typową krytyczką kapitalistycznych przechwyceń narzędzi produkcji. Jest jednak bodaj jedyną polską artystką, i jedną z niewielu na świecie, w której pracach znajdujemy niemal doskonałą reprezentację procesu formowania się podmiotu - interpelacji, jak nazywał ją Louis Althusser. Jeśli zależność między „ja” i otoczeniem formowana jest w interakcji między agentami systemowej władzy a nagim ciałem właśnie w tej sytuacji wytwarzanego podmiotu, praca *Samoidentyfikacja*, a zwłaszcza jej wariant przedstawiający nagie ciało artystki niejako wydane na pastwę spojrzenia (dyskursu władzy) milicjantki, jest tego procesu bodaj najlepszym artystycznym przedstawieniem. W *Samoidentyfikacji* również mamy do czynienia z pojedynkiem, którego stawką jest normatywna tożsamość, a ryzykiem – porażka. W projekcie *Hommage à Polonia* praca ta strukturyzuje przekaz całości włączając wszystkie elementy wystawy w artystyczne powtórzenie kulturowej „walki o uznanie” oraz „interpelacji”, której bohaterkami stają się kobiety.

LEWA STRONA PAWILONU

Na lewo od wejścia, na ścianie wejściowej, rozmieszczone są prace Ewy Partum z serii „Poems by Ewa”, w sumie 7 prac, pierwsza - „Poem by Ewa – My touch is a touch of a woman” (1971) - jest wyeksponowana, pozostałe to inne prace z tej serii, zawieszone w kształcie „chmury tagów”. Kolejno: „Poem by Ewa – my touch is a touch of a woman” (1971, format A4); „ Poem by Ewa – Alfabet” (1971, format A4); „ Poem by Ewa – Love” (1972, format A4); „ Poem by Ewa – ART” (1971, format A4); „ Poem by Ewa – Contemplating Art” (2000; 60 x 60 cm); „Poem by Ewa – Contemplating Love” (2000; 60 x 60 cm); „ Kuss von Mona Lisa” (1971/1994; 30 x 20 cm).

Wątkiem, który łączy hołdy Ewy Partum z jej ironicznymi pastiszami kulturowych norm i oczekiwań wobec kobiet, jest oczywiście odcisk ust kobiety. Odcisk ten nigdy nie będzie ten sam w takim sensie, jak rzut kostek nigdy nie wydarzy się dwa razy, co spisał Mallarme, i zawsze będzie podatny na wytarcie, wymazanie i zakurzenie. Składane przez Ewę Partum hołdy są *par excellence* niedoskonałe i nietrwałe, w pewnym sensie szantażują odbiorców wpisana w ulotny odcisk ust na papierze czy ścianie prekarnością. Ta kruchość hołdów artystki dla wydarzeń i postaci polskiej kultury niejako automatycznie kojarzy się dziś z nietrwałością pracy i zatrudnienia, życiem w niepewności.

Na lewej ścianie pawilonu umieszczona zostanie powiększona reprodukcja banknotu 20-złotowego, z edycji kolekcjonerskiej z 2011 roku, przedstawiającego popiersie Marii Skłodowskiej-Curie (papier bawełniany, reprodukcja kolorowa, wymiary: 199,5 x 400 cm)

Maria Skłodowska-Curie to uczona nagrodzona między innymi dwiema nagrodami Nobla, w dwóch dziedzinach – fizyce i chemii. Jej jednoznaczny geniusz wielokrotnie wchodził w konflikt z płciowymi podziałami współczesnego jej świata – po wielu próbach studiowania w Polsce musiała wyjechać do Paryża, by rozwijać się naukowo; pierwszego Nobla próbowano podczas ceremonii wręczenia tej nagrody podać jej mężowi, Pierrowi Curie, choć pełnił on podczas nagrodzonych badań wyłącznie rolę pomocniczą. Skłodowska-Curie była socjalistką, ale też patriotką, wspierała dążenia kobiet w zakresie emancypacji i zdobywania wiedzy. W XX i XXI wieku kilkakrotnie zamieszczono jej podobiznę na banknotach Polski – Ludowej oraz III Rzeczypospolitej (nominaty 500 pln, 20000 pln oraz 20 pln w 2011 roku, edycja kolekcjonerska).

Ta wybitna polska chemiczka jest jedyną kobietą, której udało się przeniknąć do specyficznej sfery kulturowego uznania, jaką są banknoty. Przywołanie jej postaci oraz jej banknotowej reprezentacji podczas wystawy *Hommage à Polonia* jest przede wszystkim zachętą do ironicznej refleksji nad kruchością obecności kobiet w strukturach symbolicznej reprezentacji.

Innym ważnym wątkiem akcentowanym w przypomnieniu przedstawiającego Skłodowską-Curie banknotu jest oczywiście sama forma pieniądza, opisana już przez Marksa jako jedna z najważniejszych, by nie rzecz kluczowa, form abstrakcji, jaką posługuje się cywilizacja ludzka. Pisząc o pieniądzu jako o „więzi wszystkich więzi”, Marks podkreślał w *Rękopisach ekonomiczno-filozoficznych*, że jest on „wyalienowaną mocą ludzkości”, zdolną zamieniać wyobrażenie w rzeczywistość, zaś rzeczywistość w wyobrażenie. Ta magiczna moc pieniądza skonstrastowana została z miłością, której nie można zdaniem Marksa nie tylko kupić, ale też udawać. Włączając pieniądz w projekt *Hommage à Polonia* przypominamy o tej „czarnej magii” pieniądza, ale akcentujemy również splót wyzysku ekonomicznego i nierówności płci.

Tu znajdujemy się już blisko współczesnych analiz przemysłów kreatywnych i kapitalizmu kognitywnego, w których – poprzez teksty tak różnych autorów i autorek, jak Luc Boltanski, Antonio Negri czy Martha Rosler – pobrzemiewa przekonanie o nieustającej kapitalizacji każdego gestu artystycznego, przenicowywaniu wolności twórczej w niewolę kapitału etc. Im bardziej wolne wydają się dziś działania twórcze i ogólniej – zawodowe – tym większego kapitału możemy się spodziewać za kulisami takie produkcji. Kapitału, którego płciowe, kolonialne oraz klasowe uwarunkowania zostają dodatkowo zamazane ogólnym wezwaniem do „twórczości” i „kreatywności”.

Z lewej strony pawilonu, w odległości ok 3 m od lewej ściany ustawiony zostanie obszerny drewniany postument (400 x 150 x 70 cm), na którym rozłożone jest białe płótno. Będzie ono rekwizytem performance'u polegającego na pozostawianiu emblematycznych w twórczości Ewy Partum znaków – czerwonych (szminka) odcisków ust. Podczas otwarcia płótno będzie całowane po jednej stronie przez artystkę, prekarne pracowniczki zaproszone wcześniej oraz publiczność. Przez cały czas trwania wystawy osoby odwiedzające pawilon będą zapraszane do złożenia odcisku ust na płótnie. W ten

sposób na płótnie pojawi się zarys polskiej flagi.

W 2006 Ewa Partum otworzyła swoje performance dla innych uczestniczek. Całując flagę hiszpańską z innymi kobietami w projekcie *Perły* udostępniła dotychczas jednostkowy gest artystyczny wielości kobiet, w tym przypadku robotnic, sugerując przy tym możliwe rozwinięcie kwestii „końca podmiotu” czy „śmierci autora”, niż to, z jakimi stykaliśmy się dotąd. O ile bowiem wiodącą wykładnią postulatów poststrukturalistycznych takich autorów, jak Derrida, Foucault czy Barthes, było rozmycie człowieczeństwa w strukturach tekstu, dyskursu czy narracji, Partum idzie raczej tropem wyznaczanym przez feminizm socjalistyczny czy marksizm operaistyczny – proponuje, by wielość głosów, podmiotów, herstorii zastąpiła jednostkowy, biały, męskocentryczny głos dotychczasowego twórcy.

Hommage à Polonia przypomina o tym możliwym wielościowym rozwiązaniu kwestii końca autorstwa, jest też zarazem zaproszeniem prekariuszek do współtworzenia dzieła krytycznego wobec dotychczas wykluczających kobiety form i strategii produkcji i reprezentacji.

PRAWA STRONA PAWILONU

Podczas otwarcia wystawy ma miejsce performance, w ramach którego artystka czyta tekst podejmujący zagadnienie śmierci podmiotu/ autora z feministycznej perspektywy, w której wielość zastępuje odwołany w latach 1960tych podmiot. Inspiracją takiego tekstu będą manifesty Helene Cixous o pisarstwie kobiet. Następnie artystka rozrzuca litery tego tekstu i opuszcza pawilon, zaś zaproszone do udziału w projekcie prekariuszki zmiatają te litery. W prawym rogu pawilonu, przy ścianie naprzeciwko wejścia, umieszczona zostanie miotła, którą sprzątane będą litery z performance kończącego otwarcie wystawy.

W przypadku Ewy Partum – jedynej polskiej artystki, która w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia otwarcie deklarowała swoją feministyczną tożsamość, doświadczenie „emigracji wewnętrznej” mogłoby być odczytywane jako stała kondycja kobiety i artystki. Reagując na konieczność uwewnętrzniania narzuconej kulturowo normy płciowej, Ewa Partum postanowiła eksponować w działaniach artystycznych swoje nagie ciało, któremu w tradycji sztuki zarezerwowano rolę wykorzystywanego przez mężczyzn obiektu i narzędzia reprezentacji.

Audre Lorde w tekście *Sisters Outsiders* stwierdziła, że podstawowym przeoczeniem charakterystycznym dla drugiej fali feminizmu, reprezentowanej przede wszystkim przez białe, anglosaskie kobiety z klasy średniej, było ignorowanie różnorodności doświadczeń kobiet. Lorde ujmuje ten problem w określeniu „sisters outsiders” (siostry outsiderki) - kobiet, które chcąc walczyć o swoje prawa, doświadczały jednocześnie zachodniego modelu feminizmu jako formy mentalnej kolonizacji. Ewa Partum jest w tym kontekście artystką wyjątkową – przyjmuje tezy i postulaty feminizmu zarazem je konkretyzując, konfrontując z własnym, skontekstualizowanym politycznie, geograficznie i historycznie doświadczeniem. Dla Polki – kobiety zamieszkującej półperyferyjną przestrzeń kraju ciągle – jak opisywał to Emmanuel Wallerstein – nęconego możliwością dołączenia do „centrum” i zarazem ciągle zatrzymywanego w stanie zależności – konfrontacja z zachodnim feminizmem może być również kolonialnym wyzwaniem, w którym narzucanie rzekomo uniwersalnych norm dotyczących płci, podmiotu i rozumienia sytuacji jednostki ukryte zostaje w ogólnie emancypacyjnym przekazie. Partum wybiera z feminizmu te elementy, które odpowiadają na jej problemy, jej zmagania i jej wątpliwości, umożliwiając odbiorcom konfrontację nie tylko z poezją konkretną, ale przede wszystkim z konkretnym przeżyciem uniwersalnego doświadczenia.

Kruchość i słabość drobnej, wielokrotnie wykluczanej za feminizm oraz bezkompromisowość artystki, staje się – analogicznie do wspomnianych wcześniej pisarzy – jej siłą i atutem zawsze tam, gdzie – jak wcześniej Virginia Woolf – artykułuje ona swoją prekarność, kruchość i pozostawanie w mniejszości.

Wszystkie te prace i artystyczne gesty, więc również hołd dla Solidarności, są jej głosem w sprawie uniwersalnej kruchości jednostkowego losu, akurat w tym kontekście kwestia płci staje się ważna, ale nie kluczowa, bo w losie kobiety – zawsze bez ojczyzny i bez państwa – odbijają się losy wszystkich tych, których reguły produkcji czy płciowej reprodukcji spychają siłą na margines, a więc zasadnicza większość.

W *Hommage à Polonia* artystka wychodząc akcentuje swoją nieobecność podczas dalszego trwania wystawy oraz odejścia – emigracje, usunięcia, wykluczenia, które miały również miejsce w jej życiu wcześniej. Zostawia ona w ten sposób miejsce na mającą nadejść wielość – kobiet, pracownic, uczestniczek i uczestników projektu.

Tkanina, na której wykonane zostają podczas otwarcia wystawy pocałunki, zostanie powieszona na prawej ścianie wnętrza pawilonu w dniu poprzedzającym zamknięcie wystawy. Do tego czasu na prawej ścianie pawilonu wyświetlana będzie pusta projekcja rozmiarów tkaniny.

Zamiar ten motywowany jest przede wszystkim dążeniem do wyakcentowania typowych dla współczesnych odmian feminizmu dystansu i (auto-) ironii, skutkujących bardzo często krytyką uznawanego za męski heroizmu oraz premiowaniem nieheroicznych postaw, które często krytycznie dekonstruuje sztywne kulturowe hierarchie płci, autorytetu, tożsamości i historii. Już sam budynek pawilonu polskiego w Wenecji zdaje się zapraszać do tego typu operacji. Jego posępna bryła stanowi jakby zaproszenie do pastiszu i ironicznego przesunięcia znaczeń, zaś popularne obecnie tendencje narodowe aż proszą się o jakieś ironiczne przepracowanie, podobnie zresztą, jak typowo polskie konstrukcje patriotyzmu. Biały ekran w *Hommage à Polonia* to ironiczna dekonstrukcja symboliki narodowej, propozycja potraktowania jej miejsca jako pustego, kpina z reprezentacji.

Na prawo od wejścia (na ścianie wejściowej) wyświetlany jest film dokumentujący performance *Hommage à Solidarność* Ewy Partum. (rozmiar: 250 x 319 cm).

Składanie hołdu stanowi w twórczości Ewy Partum mocny element – składała ona hołd Solidarności, Chopinowi, Proustowi, Awangardowej Artystce. Dziś, w czasach kolejnej odsłony petryfikującego polskiego patriotyzmu, w którym tożsamość jednostki zostaje w całości podporządkowania roli i myśli narodowej, feministyczna interwencja w polskim pawilonie, przekładająca się na demontaż ciężkiego, konserwującego i męskocentrycznego spojrzenia na historię sztuki, historię Polski i historię kultury, będzie odświeżającym, ale też celnym przypomnieniem również obecnego, choć pozostającego w mniejszości, „spojrzenia z ukosa”, jakim osoby żyjące w naszym kraju obejmują siebie i otaczającą rzeczywistość.

Emigracja Ewy Partum, która w swojej sztuce połączyła tendencje konceptualne z feministycznymi, nawiązuje również do globalnych trendów kształtujących pejzaż kulturowy, społeczny i ekonomiczny. W 1982 roku Ewa Partum wyjechała do Berlina, była to emigracja nie tylko symboliczna, ale również fizyczna, materialna. Jednym z pierwszych performance, które wtedy wykonała był, po raz kolejny, *Hommage à Solidarność*. Ten rodzaj emigracji oddziaływał dwójako na jej artystyczną praktykę – z jednej strony kontekst polityczny, społeczny i cywilizacyjny Berlina Zachodniego stwarzał jej dogodne warunki dla realizacji zawartych w jej sztuce postulatów i pozwalał zaistnieć wobec szerszej, międzynarodowej publiczności. Z drugiej strony emigracja wiązała się bezpośrednio z porzuceniem specyficznie polskiego kontekstu politycznego i artystycznego. Artystka, która jako pierwsza wprowadziła w obręb polskiej sztuki zagadnienia związane z feminizmem, wyjechała i, metaforycznie, wraz z jej konkretnym ciałem, wyemigrowały z Polski zainicjowane poprzez jej działania problemy związane z kondycją kobiet. Sytuacja ta bywa traktowana jako porażka, tymczasem my chcemy wyakcentować jej twórczy potencjał. Z tej perspektywy propozycja Ewy Partum może otwierać nową gramatykę prawdziwej wielości, w której ironia staje się nie – jak u Gombrowicza – narzędziem do

rosnącej izolacji „ja” od otoczenia, ale właśnie przewrotnym, wątpliwym i zarazem w swej „słabości” komunikatywnym głosem otwierającym wspólną przestrzeń, wielogłosem.

SPRZĄTANIE PODCZAS TRWANIA WYSTAWY

Litery są codziennie rozrzucone (na przykład przez przychodzące osoby), a następnie zmiatane przez osobę pilnującą pawilonu.

Hommage à Polonia ironicznie zagarnie przestrzeń Pawilonu Polskiego, przechwyci powagi sytuacji „reprezentowania kraju” i przypomni zdystansowane narracje Gombrowicza czy autorek feministycznych, ale również proste postulat feminizmu 2 fali, który nie wahał się mówić, jak Partum w swoich pracach, „Kobiety, małżeństwo jest przeciwko wam”. W tym projekcie sprzątanie będzie kluczowym elementem ekspozycji wskazującej zarazem na wybitną naukową i artystyczną twórczość kobiet oraz zapraszającej do partycypacji.

PODSUMOWANIE

Projekt *Hommage à Polonia* zaprasza do namysłu nad kondycją sztuki współczesnej w dobie kreatywnego kapitalizmu, ale również do rewizji popularnego w dzisiejszych czasach przekonania o końcu nierówności płci. Pozwala on również zadać fundamentalne pytania o to, jak przebiega kształtowanie się symboliki narodowej, podmiotu i płci.

Jak dowodził Jacques Rancière, sztuka może być polityczna na wiele sposobów. Tylko jednym z nich jest dążenie do rozpuszczenia artystycznej produkcji w imperatywie sterowanej polityczności. Innym, znacznie ciekawszym, jest jego zdaniem to, co zazwyczaj dokonuje się w momencie działania artystki czy artysty – nowe dzielenie postrzegalnego, nowa dystrybucja widzialności, w której to, czego doświadczamy, układa się w nie znane wcześniej segmenty wiedzy-władzy. Ten podział dostępnego nam doświadczenia generuje skutki znacznie bardziej dalekosiężne, niż same polityczne deklaracje artystek czy artystów, które – choć mogą umocnić (bądź osłabić) określoną polityczną opcję, same z siebie nie przynoszą jeszcze znaczących konsekwencji. Tym, co dopiero czyni je znaczącymi, jest na przykład delikatny dotyk ust Ewy Partum na papierze, nadal pozostający symbolem kruchej, acz perswazyjnej aktywności solidarnej wobec opresjonowanego politycznie związku zawodowego artystki, jest sposób, w jaki przekształcają one sposób widzenia i doświadczania rzeczywistości przez odbiorców. I to mamy nadzieję zaproponować w projekcie *Hommage à Polonia* w Pawilonie Polskim w Wenecji.

KATALOG WYSTAWY

TYTUŁ KATALOGU: *Hommage a Polonia. W stronę sztuki mniejszej*

redakcja: Ewa Majewska, Ewa Opałka; **autorki tekstów:** Martha Rosler, prof. Helene Cixous, Ewa Partum, Ewa Majewska, Ewa Opałka, uczestniczki wystawy Ewy Partum podczas Biennale w Wenecji 2015.

Parametry techniczne publikacji: język publikacji: angielski; oprawa: miękka;

przybliżona objętość: 10 arkuszy + ilustracje (wkładka kolorowa na papierze kredowym 30 stron); druk: czarno-biały (tekst) oraz kolorowy (reprodukcje);

ilość egzemplarzy: 1000.

W swojej twórczości Ewa Partum wielokrotnie podejmowała zagadnienia kluczowe dla teorii poststrukturalnej, jak choćby problem interpelacji, wspólnoty czy podziału na prywatne i publiczne.

Niniejszy katalog to propozycja analizy tego, co pojawia się po "śmierci autora" w sytuacji, gdy głos w tej sprawie zabiera nie hegemoniczna mniejszość, ale uciskana większość.

Strategie artystyczne Ewy Partum zostaną przy tym potraktowane jako przykład tego, jak we współczesnej kulturze również sztuka generuje podejście "mniejszościowe". Uznajemy, że twórczość Ewy Partum można czytać analogicznie do sposobu, w jaki Gilles Deleuze przygląda się Kafce - jako przykład "sztuki mniejszej", w której uniwersalność osiągnięta zostaje nie poprzez bezpośrednie budowanie ogólności, ale poprzez zapośredniczenie jej w peryferyjności i doświadczeniu oraz dyskursie mniejszości.

W związku z tym, że wydano niedawno monografię Ewy Partum z reprodukcjami jej najważniejszych prac oraz tekstami stanowiącymi całościowe, czasem dość ogólne, omówienia jej prac, postanowiliśmy skupić się na tych pracach i tematach, które są w jej twórczości, ale też w projekcie "Hommage à Polonia" najbardziej wyraziste - na ironii, kapitale, wieloaspektowym wykluczeniu kobiet i przekroczeniu indywidualizmu w kontekście "śmierci podmiotu". Podejście takie umożliwi potraktowanie twórczości Partum jako wyrazistego głosu w toczącej się globalnie dyskusji o roli i miejscu kobiety i artystki konceptualnej w systemie kapitalistycznej produkcji. Chcemy, by książka ta umożliwiła nowe spojrzenie na artystkę oraz otworzyła nowe przestrzenie publicznej debaty wokół kultury, peryferii, kapitału i płci.

STRESZCZENIE SCENARIUSZA WYSTAWY

Cytat z pracy Ewy Partum *Polskie artystki awangardowe mają swoją wielką szansę – dopiero jako zwłoki* zostanie wystany w czarnych kopertach jako zaproszenie na otwarcie wystawy (w jęz. angielskim).

W przedsionku, na lewo od wejścia, na ścianie łączącej przedsionek i pawilon, znajdą się dwie prace: *Obecność* oraz *Nieobecność* Ewy Partum. Po prawej stronie przedsionka umieszczony zostanie opis pracy, w jęz. angielskim. Pod opisem znajdzie się pojemnik z pleksi, w którym umieszczone zostaną czerwone szminki, będą one rozdawane publiczności.

WEWNĄTRZ pawilonu, na ścianie równoległej do drzwi wejściowych, pośrodku, zawieszona zostanie monumentalna reprodukcja pracy Ewy Partum *Samoidentyfikacja*. Wyznaczy ona zasady czytania pozostałych elementów wystawy.

Na lewo od wejścia, na ścianie wejściowej, zostaną umieszczone prace Ewy Partum z serii „Poems by Ewa”, w sumie 7 prac, w kształcie „chmury tagów”.

Na lewej ścianie pawilonu rozwieszona zostanie reprodukcja banknotu 20-złotowego, z edycji kolekcjonerskiej z 2011 roku, przedstawiającego popiersie M. Skłodowskiej-Curie.

Na lewo od wejścia ustawiony zostanie obszerny drewniany kubik, na którym rozłożone jest białe płótno. Będzie ono elementem performansu polegającego na pozostawianiu emblematycznych w twórczości Ewy Partum znaków – czerwonych (szminka) odcisków ust. Płótno będzie całowane czerwoną szminką po jednej stronie przez artystkę, prekarne pracowniczki zaproszone wcześniej do udziału w projekcie oraz inne zwiedzające osoby (przez cały czas trwania wystawy) w taki sposób, by stworzyć sugestię polskiej flagi.

W prawym rogu pawilonu umieszczona zostanie miotła, którą sprzątane będą litery z performance kończącego otwarcie wystawy.

Tkanina, na której wykonywane będą pocałunki, zostanie powieszona na prawej ścianie wnętrza pawilonu w dniu poprzedzającym zamknięcie wystawy. Do tego czasu na prawej ścianie pawilonu wyświetlana będzie pusta (biała) projekcja, rozmiarów tkaniny.

Na prawo od wejścia (na ścianie wejściowej) wyświetlany będzie film dokumentujący akcję *Hommage à Solidarność* Ewy Partum.

Podczas otwarcia wystawy odbędzie się performace, w ramach którego na płótnie pozostawiane będą ślady pocałunku, przez artystkę i performerki. Następnie artystka odczyta feministyczny tekst opisujący „śmierć podmiotu/ autora”. Artystka rozrzuci litery tego tekstu i opuści pawilon, zaś zaproszone do udziału w projekcie prekariuszki zmiotą te litery. W kolejnych dniach trwania wystawy litery będą rozrzucone przez publiczność, a następnie zmiotane przez osobę pilnującą pawilonu.

KATALOG WYSTAWY pt. *Hommage a Polonia. W strone sztuki mniejszej* zostanie wydany przed otwarciem, w języku angielskim, ilości 1000 egz, z tekstami Marthy Rosler, Helene Cixous, Ewy Partum, Ewy Majewskiej, Ewy Opałka, uczestniczek wystawy.



















